



PRAWO PODATKOWE DLA DOROSŁYCH

Wydanie II rozszerzone

Witold Modzelewski

PRAWO PODATKOWE DLA DOROSŁYCH



[Kup książkę](#)



PRAWO PODATKOWE DLA DOROSŁYCH

Witold Modzelewski

Wydanie II rozszerzone

WARSZAWA 2023

[Kup książkę](#)

Wydawca:

INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH
MODZELEWSKI I WSPÓLNICY Sp. z o.o.
04-367 Warszawa, ul. Kalańska 8
tel. (22) 517 30 60, 517 30 99, faks (22) 870 41 78
<http://www.isp-modzelewski.pl>
NIP 113-02-34-978
Rachunek bankowy:
PEKAO S.A. X O/Warszawa
65 1240 1095 1111 0000 0336 0556

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE
kopiowanie, przedruk i rozpowszechnianie
(w całości lub części)
bez zgody wydawcy zabronione

ISBN 978-83-67172-38-7
e-ISBN 978-83-67172-39-4

Adres redakcji:

INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH
MODZELEWSKI I WSPÓLNICY Sp. z o.o.
04-367 Warszawa, ul. Kalańska 8

Skład:

GRZEGORZ ONUFROWICZ

[Kup książkę](#)

Spis treści

Od Wydawcy	9
Od Autora	11

Rozdział I

Istota prawa podatkowego	13
1. Czym jest dziś prawo podatkowe?	15
2. Kto rządzi prawem podatkowym?	17
3. Kto w rzeczywistości rządzi polskim prawem podatkowym?	19
4. Słowo o naszej suwerenności podatkowej	21
5. Refleksje wokół podmiotowości prawnopodatkowej	23
6. Podatnik bierny w podatkach obrotowych – zarys problemu	25
7. Czy samorządowe jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej nie są płatnikiem z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z osobami fizycznymi?	27
8. Jednostka samorządu terytorialnego jako podatnik VAT – czyli o naszych absurdach podatkowych	29
9. Stawki jako element konstrukcji podatku – problemy sporne	31
10. Intuicyjne prawo podatkowe	33
11. Nowa treść słów podstawowych	34
12. Prawo „niedoczytane”, czyli najważniejszy byt funkcjonalny współczesnego prawa podatkowego	36
13. „Prawo nieprzeczytane”, czyli kilka słów o naszej praworządności	38
14. Nie rozszerzymy dalej sukcesji prawnopodatkowej	39
15. Deklaracje podatkowe – problemy niesporne	41
16. Czy podatnicy, zwłaszcza będący przedsiębiorcami, mają (choć trochę) zaufania do prawa podatkowego?	43
17. Czy psucie prawa podatkowego jest wynikiem nieudolności czy spisku?	46

Rozdział II

Stanowienie prawa podatkowego	49
18. Podstawowe refleksje o stanowieniu prawa podatkowego	51

19.	Patologie procesu tworzenia przepisów podatkowych.....	53
20.	Skąd biorą się patologiczne przepisy podatkowe?.....	55
21.	Współczesne państwo jest „firmą usługową”, którą posługują się interesariusze.....	57
22.	Komplikowanie przepisów podatkowych w służbie wielkiej polityki	59
23.	Kto w rzeczywistości rządzi treścią stanowionych w Polsce przepisów podatkowych?	62
24.	Istotą współczesnego prawa podatkowego jest chaos legislacyjny i interpretacyjny	65
25.	Kto jest autorem unijnych patologii dotyczących podatku od wartości dodanej?	67
26.	Harmonizacja podatku od towarów i usług, czyli trzecia wielka grabież obywateli naszego kraju.....	70
27.	Kolejne pułapki wspólnotowej wersji podatku od towarów i usług	72
28.	Czy przepisy o podatku od towarów i usług są stanowione w dobrej wierze?	74
29.	Co dalej z harmonizacją akcyzy i VAT?	77
30.	Po co zbędnie komplikować i tak już bardzo zagmatwany podatek?	79
31.	Czy współczesny bełkot legislacji podatkowej przejdzie kiedyś do przeszłości?	82
32.	Jak racjonalizować proces stanowienia prawa podatkowego?	84
33.	Kompromitowanie rządzących przy pomocy nonsensownych projektów podatkowych.....	86
34.	Co zrobić, aby wstrzymać dewastację przepisów podatkowych?	88
35.	Należy powstrzymać psucie Ordynacji podatkowej	90
36.	Należy natychmiast zatrzymać biegunkę legislacyjną w podatkach.....	92

Rozdział III

Patologie prawa podatkowego.....	95
37. TSUE tworzy schematy podatkowe dla biznesu optymalizacyjnego	97
38. TSUE na straży patologii w podatku od towarów i usług	99
39. Orzecznictwo TSUE chroni oszustwa podatkowe w VAT....	101
40. Podatnicy płacą kilkakrotnie za udział w „optymalizacji” podatku od towarów i usług	103
41. Podatnicy poszkodowani przez wspólnotowy VAT rozpoczęli akcję „pogoń andersena”	105
42. Czy ofiary wspólnotowego VAT doczekają się wreszcie sprawiedliwości?.....	107
43. Mistyfikacje wspólnotowego VAT.....	109

44.	Grupy VAT będą agresywnym schematem podatkowym .	111
45.	Podatek naliczony w grupie VAT – problemy sporne	113
46.	Czy współczesny model podatku akcyzowego ma cechy racjonalności?	115
47.	Psucie akcyzy tytoniowej	118
48.	Budżet straci na luce w akcyzie w przyszłym roku co najmniej miliard złotych na korzyść „zagranicznych inwestorów”	121
49.	Patologie interpretacyjne w podatkach	123
50.	Podatnik nie może być obciążony jednocześnie dwoma podatkami dochodowymi!	125
51.	Pracodawcy i zleceniodawcy zapłacą podatki za pracowników i zleceniobiorców	127
52.	Najgorszy rok płatników podatku dochodowego od osób fizycznych	129
53.	Czy równowartość składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne, które płatnik zapłacił za ubezpieczonego, są jego dochodem podlegającym opodatkowaniu? ...	131
54.	Przestańmy opodatkowywać pracę jak wyroby akcyzowe	133

Rozdział IV

Stosowanie prawa podatkowego	135
55. Stosowanie prawa podatkowego jest polem walki o władzę	137
56. Nowy rodzaj „optymalizacji podatkowej”, czyli temat, o którym nie należy mówić	139
57. Czy podatnik nie może anulować dokumentu, który nazwał pod wpływem błędu „fakturą”, podczas kontroli? Czy to zakaz urojony?	142
58. 2022 – rok, w którym rządzi „prawo niedoczytane”	144
59. Rozliczanie i kontrola podatków w czasach regresu i drożyzny	146
60. Czy czeka nas nasilenie represyjności systemu fiskalnego?	148
61. „Prawo Kudriawcewa” rządzi interpretacją przepisów podatkowych	150
62. Czy coś zmieni się w podatkach, gdy wygra anty-PiS?	152
63. Podwójne fakturowanie od dnia 1 lipca 2024 roku	154
64. Po co gromadzone będą wrażliwe dane biznesowe w KSeF na temat milionów podatników VAT?	156
65. Obowiązkowe wysyłanie faktur do KSeF narusza prawo do prywatności	159
66. Faktura ustrukturyzowana nie jest dokumentem handlowym	161

67. Czy wady czynności cywilnoprawnej, na podstawie której wykonano opodatkowaną dostawę, powodują, że kontrahent traci prawo do odliczenia podatku naliczonego?	163
68. Dywersje w systemie podatkowym, czyli o prawie tworzone w złej wierze.....	165

Od Wydawcy

Niniejsza książka jest drugim, rozszerzonym wydaniem zbioru artykułów o tematyce prawnopodatkowej, powstałych w latach 2020–2023. Po w sumie niewielkich zmianach redakcyjnych i pominięciu niektórych fragmentów tekstów oddajemy do rąk Czytelników unikatową książkę na temat prawa podatkowego. Na czym polega jej wyjątkowość? Po pierwsze na tym, że Autor porusza problemy, których próżno szukać w dominującym nurcie narracji fasadowych, a zwłaszcza w tzw. opiniotwórczych mediach. Tam dominuje zmistyfikowany obraz „złego fiskusa” i „pocziwych podatników”, którymi są również podmioty przyłapane na ucieczce od opodatkowania. Nikt tam nie pisze o lobbingu, który rządzi treścią przepisów podatkowych, bo przynajmniej część tzw. czwartej władzy uwikłana jest w tę działalność. Po drugie Autor ujawnia pozorne nonsensy prawa podatkowego i stara się udzielić odpowiedzi na pytanie, czy są one próbą celowego zohydzenia polskiego prawa i naszej państwowości, czy „tylko” wynikiem niekompetencji „ludzi z rynku”, którzy ponoć piszą przepisy podatkowe. Po trzecie Autor opisuje rolę tzw. biznesu optymalizacyjnego, który od co najmniej kilkunastu lat ma większy wpływ na kształt systemu podatkowego niż jakakolwiek oficjalna siła polityczna. Po czwarte wreszcie Autor uogólnia wnioski sformułowane na kanwie stanowienia, interpretacji i stosowania prawa podatkowego, które prawdopodobnie mają zastosowanie do wielu (większości?) dziedzin naszej państwowości.

Mimo że wykorzystane w tej książce teksty powstały w ciągu trzech lat, czyli również „przed wojną”, nie tylko zachowały one aktualność, lecz także przede wszystkim obrazują problemy, które mają charakter uniwersalny. I to niezależnie od tego, czy panujący ustrój nazwiemy „demokracją liberalną”, czy „wschodnioeuropejskim autorytaryzmem”.

Książka jest wyjątkowa, polecamy ją uwadze Czytelników. Pragniemy tylko przypomnieć, że zbiory artykułów autorstwa Witolda Modzelewskiego ukazywały się już wielokrotnie. Przypomnimy tylko te najważniejsze:

- *Podatkowy rachunek sumienia* (2010),
- *Faktografia, czyli myśli o świtanii. Felietony opublikowane w „Fakcie” (dodatek „Fakt Pieniądze”) w latach 2010–2012,*
- *Nieuczesany komentarz o rządzeniu, podatkach i państwie naszym* (tom I – 2011, tom VIII – 2019),
- *Myśli chore* (tom I – 2020, tom II – 2021),

Zapraszamy do lektury poprzednich książek Witolda Modzelewskiego. Są do nabycia w wersji papierowej i elektronicznej w księgarni internetowej Instytutu Studiów Podatkowych: <https://isp-modzelewski.pl/sklep/>.



[Kup książkę](#)

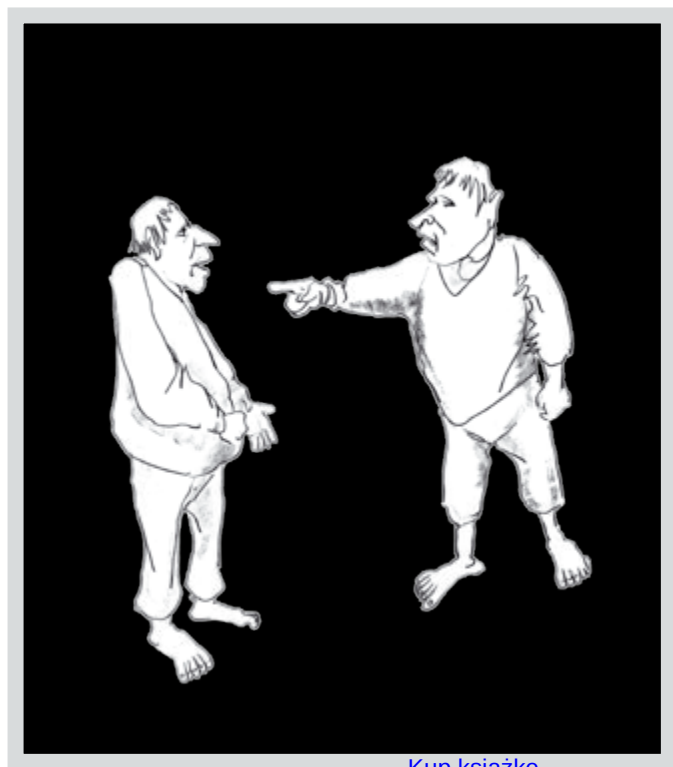
Od Autora

Współczesny unijny system podatkowy jest w istotnej części jakimś niezrozumiałym potworkiem rządzącym się zrozumiałymi prawami. Dotyczy to zwłaszcza prawa podatkowego, które szokuje liczbą mętnych, wciąż zmienianych (poprawianych) przepisów, dziesiątkami tysięcy dwuznacznych interpretacji, które w istotnej części nie mają wiele wspólnego z mętniactwem stanowionych przepisów. Istnieje tu swoisty rytuał udręki, który składa się z następujących etapów:

- najpierw publikowane są obszerne kolejne projekty nowelizacji, które przeczą poprzednim wersjom, a ich uzasadnienia nie mają wiele wspólnego z treścią projektowanych przepisów i nikt nie wie, o co idzie ich twórcom (oni też nie wiedzą?);
- następnie przepisy te są uchwalane, część z nich jest zmieniana jeszcze przed wejściem w życie, a inne są odraczane z tak samo niezrozumiałych powodów;
- gdy już wejdą w życie, ci, którzy je czytają, biją na alarm, bo nie rozumieją ich treści lub sprzeciwiają się wynikającym z nich absurdom;
- na kolejnym etapie władza wykonawcza (być może też dopiero wtedy przeczytała te przepisy) ogłasza jakieś „wyjaśnienia nowych rozwiązań” i przeczy temu, co zostało opublikowane, „poprawia” to, co (jakoby) obowiązuje;
- podatnicy, którzy w większości nie są w stanie na bieżąco śledzić zmian w przepisach, stosują to, co im przyjdzie do głowy lub co przeczytają we wszechobecnych „objaśnieniach”, przez co powstaje „prawo niedoczytane”, w którym zresztą najwięcej jest zdrowego rozsądku;
- po kilku latach wkraczają na to pole z mocą wsteczną sądy, które narzucają kolejną wersję tego „prawa”, najczęściej niemającą wiele wspólnego zarówno z treścią przepisów, owymi wyjaśnieniami, jak i prawem niedoczytanym; ale ten horror dotyczy tylko wybranych, bo pognębić można tylko niewielką część podatników.

Do autorstwa przepisów prawa podatkowego do niedawna przyznawali się „ludzie z rynku”, bo to oni dziś występują w roli urzędników, ale po serii kompromitacji (m.in. Polskiego Ładu) wolą już siedzieć cicho. Rozwiązał się lansowany w mediach mit o kompetencji osób wywodzących się z tzw. międzynarodowego biznesu podatkowego. Nie tylko oni byli i niestety dalej są tu ważni. Pierwsze skrzypce grają w rzeczywistości tzw. interesariusze, a ich aktywność spowodowała, że jeden z posłów nazwał z trybuny sejmowej naszą Ojczyznę „(podatkową) republiką bananową”.

O tym fenomenie jest ta książka.



[Kup książkę](#)

Rozdział I

Istota prawa podatkowego



[Kup książkę](#)



[Kup książkę](#)

1. Czym jest dziś prawo podatkowe?

Na wstępie należy zadać pytanie ogólne dotyczące celowości odpowiedzi na pytanie zadane w tytule: czy warto pisać o ogólnych problemach stanowienia, interpretacji i stosowania prawa podatkowego, skoro na ten temat napisano wiele, a może wszystko (lub prawie wszystko)? Pytanie to nie jest ozdobnikiem retorycznym, swoistą przygrywką do kategorycznego stwierdzenia, że „jednak warto”, bo autor chce o tym opowiedzieć według swojej legendy. Ambicje autorskie są oczywiście ważne, mimo że nie wypada się do nich przyznawać. Ważniejszym motywem jest jednak pytanie wstępne, które należy postawić: o którym prawie podatkowym chcemy pisać? Są bowiem co najmniej trzy, jeśli nie cztery wizerunki („twarze”) tego prawa:

- prawo zamierzone (przez prawodawcę), czyli to, które było rzeczywistym, choć nie zawsze ujawnionym celem organu stanowiącego prawo (rzeczywista wola prawodawcy);
- prawo odczytane (przez obywateli), czyli to, które poznał i chciał zrozumieć podmiot, na którym w rzeczywistości albo rzekomo ciąży obowiązek lub któremu przysługują uprawnienia prawnopodatkowe;
- prawo jurysdykcyjne (nakazane), czyli zastosowane władczo przez organy administracji państwowej i samorządowej oraz sądy, które władczo narzucają swoje odczytanie jego treści;
- prawo postulowane, czyli treść norm prawnych w wersji autorskiej, sformułowana przez niezależnych komentatorów, naukowców i tych wszystkich, którzy korzystają z wolności słowa i chcą głosić swoją wizję tego, co jest w podatkach nakazane, zakazane lub dozwolone.

Jest rzeczą oczywistą, że istnieją i będą istnieć różnice poglądów co do treści norm prawnych między twórcami powyższych wizji prawa, lecz także w obszarze tych wizji. A więc o którym prawie podatkowym warto pisać? Odpowiedzi są różne i wynikają zwłaszcza z wyznawanej przez autora hierarchii istotności i możliwości poznawczych. Najtrudniej zbadać prawo odczytane, mimo że ma najistotniejsze znaczenie praktyczne, gdyż wymagałoby to badań empirycznych, których adresatem jest najliczniejsza populacja, a jej członkowie nie zawsze będą skłonni ujawnić swoje poglądy prawne, gdyż może to być wręcz groźne¹. Prymat prawa stanowionego w podatkach uzasadnia zainteresowanie prawem zamierzonym, którego dogmatyka w przekonaniu wielu (większości) daje najdalej

¹ Znamy często powtarzaną mądrość praktyczną: każde słowo (co do treści poglądów prawnych) może być użyte przeciwko tobie.